

ABAKUS

europe

Newsletter 10/10/2008

Abakus Europe
ul. Harcerzy 2c, 84-300 Lębork
tel: +48 59 863 44 60, fax: +48 59 863 44 61
info@abakus-europe.pl www.abakus-europe.pl



Spis treści

I. Przegląd prasy 3

Copyrights © 2006-2008 ABAKUS Europe

Darmowy Newsletter dostarczony przez

www.abakus-europe.pl

do swobodnego kopiowania i rozpowszechniania.

Zabrania się przekształcania, publikowania w fragmentach lub innej niż elektroniczna formie bez indywidualnej, pisemnej zgody ABAKUS Europe.

Edycja z dnia: 31 października 2008 r.



I. Przegląd Prasy:

02.10.2008 r.

USA importują mniej stali

Od początku roku import zmniejszył się o ponad 10 procent

Amerykańskie ministerstwo handlu poinformowało, że od stycznia do sierpnia import stali wyniósł 19,2 mln ton. W tym samym okresie ubiegłego roku USA kupiły od zagranicznych dostawców 21,5 mln ton stali. To o 10,8 proc. mniej niż przed rokiem - donosi serwis metalinfo.ru.

Tylko w sierpniu import wyrobów hutniczych zmniejszył się o ponad 19 proc., gdy wyniósł 2,1 mln ton stali. Najbardziej zmniejszył się import drutu i prętów - aż o 46 proc.¹

Światowy rynek rudy żelaza

Ceny rudy żelaza mają wzrastać w ciągu następnych kilku lat

W Berlinie odbyło się Euroforum poświęcone rudzie żelaza. Zgodnie z przedstawionymi na forum informacjami światowy rynek rudy żelaza jest obecnie silny i ceny mają wzrastać w ciągu następnych kilku lat.

Obecny spadek cen rudy żelaza jest sezonowy i wynika ze zmniejszenia popytu po olimpiadzie w Chinach, kryzysu finansowego w Europie i USA.

Urbanizacja powinna przyczynić się do rozwoju sektora budowlanego na rynkach rozwijających się, co będzie miało wpływ na wzrost cen stali i żelaza. Import rudy żelaza do Chin rośnie, a obecne spowolnienie jest sezonowe.²

Eurofer: import blachy grubej do UE 27

Od stycznia do czerwca import ten wyniósł miesięcznie 255 tys. ton

Według danych Euroferu import blachy grubej do UE 27 od stycznia do czerwca wyniósł miesięcznie 255 tys. ton. Tymczasem w analogicznym okresie 2007 roku był ona na poziomie 273 tys. ton miesięcznie.

Największy spadek dotyczy importu produktu z Chin, który wyniósł w I poł. roku 99,5 tys. ton miesięcznie, podczas gdy w I poł. 2007 roku było to 144 tys. ton miesięcznie.

Rosja importowała do UE 27 18 tys. ton miesięcznie w tym roku. Jest to wzrost, ponieważ w 2007 roku średniomiesięczny import wyniósł 10 tys. ton.

Od stycznia do lipca import blach grubych do UE 27 wzrósł nieznacznie do 256 tys. ton miesięcznie, z czego 101 tys. ton miesięcznie pochodziło z Chin, a 16 tys. ton miesięcznie z Rosji.³

02.10.2008 r.

Rosja nie wykorzysta limitów sprzedaży wyrobów stalowych w UE?

Od początku roku rosyjskie firmy hutnicze sprzedały do krajów UE 1,8 mln ton stali. To ponad 61,5 proc. limitu, jaki Rosja otrzymała na ten rok

-
- 1 Źródło: www.puds.pl
 - 2 Źródło: SBB
 - 3 Źródło: SBB



Zgodnie z podpisanym porozumieniem w tym roku Rosja może wyeksportować do krajów UE 2,9 mln ton wyrobów hutniczych wartości 1,015 mld euro. Od stycznia do września rosyjski przemysł hutniczy sprzedał w krajach wspólnoty europejskiej 1,8 mln ton wyrobów stalowych i prawdopodobnie nie wykorzysta przyznanego limitu - informuje serwis metalinfo.ru.

W 2008 roku Rosja będzie mogła sprzedać w krajach UE 3,03 mln ton wyrobów stalowych⁴

Odlewnie Polskie mają kontrakty na ponad 1,3 mln euro

Tyle warte są umowy zawarte z dwoma niemieckimi kontrahentami

Za oczyszczanie odlewów w zakładach niemieckiej spółki Odlewnie Polskie dostaną 660 tys. euro. Umowa będzie realizowana od 1 października tego roku do 30 września 2009 roku.

Drugi niemiecki kontrahent zapłaci 649 tys. euro za szlifownie odlewów. Usługa także będzie wykonywana w Niemczech w tym samym czasie.⁵

03.10.2008 r.

Niemcy: obniżone prognozy wzrostu

Dla sektora stalowego II kw. 2008 roku był najbardziej zyskownym od 1990 roku

Niemiecki instytut badawczy - IFO - obniżył prognozy wzrostu w większości przemysłów.

Do lipca aktywność przemysłu metalowego przewyższała oczekiwania. Spółki z tego sektora, jako jedyne, odnotowały wzrost zysków.

Według WV Stahl dla niemieckiego sektora stalowego II kw. 2008 roku był najbardziej zyskownym od 1990 roku, kiedy to Niemcy Wschodnie i Zachodnie połączyły się. Produkcja stali surowej osiągnęła 12,4 mln ton - o 1 proc. więcej niż w analogicznym okresie 2007 roku. Nowy rekord został osiągnięty także w dostawach, które wzrosły o 11 proc., do 11,8 mln ton.⁶

Dlaczego taniej stal budowlana?

Rynek odreagowuje po gorących miesiącach szybkiego windowania cen przez huty

Spadek cen i zysków przyspieszyła niepewna sytuacja na światowym rynku.

Jerzy Bernhard, prezes Stalprofilu, przyznał, że mamy obecnie do czynienia z 30 - 40-proc. korektą cen stali zbrojeniowej, blachy staniały o kilka - kilkanaście proc. Głównym winowajcą jest spowolnienie gospodarcze, które coraz mocniej widoczne jest również na polskim rynku. Stal taniej szybciej, bo inwestorzy w przemyśle i budownictwie zaczęli już uwzględniać w swoich planach inwestycyjnych pesymistyczne prognozy rozwoju gospodarki.

Andrzej Ciepela, dyrektor Polskiej Unii Dystrybutorów Stali, tłumaczy, że skutki amerykańskiego kryzysu na rynkach finansowych nie dotyczą nas bezpośrednio, ale spowodowały już dużo ostrożniejsze planowanie rozwoju i korygowanie optymistycznych dotąd strategii polskich firm.

Rynek odreagowuje też po gorących miesiącach szybkiego windowania cen surowca przez huty (od jesieni zeszłego roku drożały energia i rudy) i okresie robienia zapasów przez dystrybutorów liczących na trwałą

4 Źródło: www.puds.pl

5 Źródło: www.puds.pl

6 Źródło: SBB

Newsletter 10/10/2008

koniunkturę i wyższe zyski. Po dobrym pierwszym półroczu 2008 roku, kiedy wydawało się, że wzrost cen wyrobów stalowych zapoczątkowany jesienią 2007 roku będzie trwał jeszcze wiele miesięcy, obecnie dystrybutorzy przygotowują firmy na działanie w warunkach trudniejszych niż dotychczasowe.

Robert Wojdyna, prezes warszawskiego Konsorcjum Stali, potwierdza niekorzystny dla dystrybutorów obrót spraw. Konsorcjum Stali, jeden z największych graczy w branży, podobnie jak konkurenci zainwestował w unowocześnienie usług. Wydano duże pieniądze na rozwinięcie centrów serwisowych konfekcjonujących wyroby na konkretne zlecenia oraz zbrojarnie. Grupa liczyła na szybszy start inwestycji drogowych, sportowych i komunalnych.

W odpowiedzi na niezbyt zachęcające sygnały z rynku, ceny swoich wyrobów już latem zaczęły korygować huty.

Andrzej Ciepela uspokaja, że okresy wahań koniunktury to w branży nic nadzwyczajnego. Dodaje, że jeśli szybko uda się odblokować niewykorzystane europejskie pieniądze na inwestycje infrastrukturalne, a inwestycje związane z piłkarskimi mistrzostwami Europy wystartują, nie będzie problemów. Dystrybutorzy stali są dziś przygotowani do błyskawicznego zwiększenia podaży.⁷

06.10.2008 r.

Ukraina: większy eksport żelaza

Od stycznia do sierpnia eksport ten wzrósł o prawie 10 proc., do 518 tys. ton

Eksport żelaza przez Ukrainę wzrósł o prawie 10 proc. w ciągu pierwszych ośmiu miesięcy 2008 roku, do 518 tys. ton. W analogicznym okresie 2007 roku eksport ten był na poziomie 470 tys. ton. Nie jest to znaczący wynik, ponieważ w 2000 roku Ukraina sprzedała zagranicę około 5 mln ton.⁸

Ile zapłacimy za prawa do emisji CO2?

Cena prawa może dojść na wolnym rynku nawet do 118 euro za tonę

Od 2013 roku polskie firmy będą musiały kupować prawa do emisji dwutlenku węgla na aukcjach. Zdaniem Brukseli koszt uprawnień wyniesie ok. 39 euro za tonę, ale zaprzeczają temu najnowsze szacunki banków.

Dane Fortisu mówią o 70 euro za tonę, prognoza Deutsche Bank to nawet 100 euro za tonę. Tymczasem z obliczeń prof. Krzysztofa Żmijewskiego z Politechniki Warszawskiej wynika, że cena mogłaby dojść nawet do 118 euro. To poziom emisji, powyżej którego nie będzie się opłacało licytować, bo przedsiębiorcy będą woleli zapłacić karę 100 euro za dodatkową tonę emisji.

Jego zdaniem w perspektywie 2020 roku ceny jednej megawatogodziny energii wzrosną o 120 - 240 zł, w zależności od tego, czy sprawdzą się prognozy cen Komisji Europejskiej czy banków.

Polska wnioskowała o przyznanie praw do emisji 284 mln ton CO2 rocznie. Trudno ocenić, jak bardzo zawyżony był nasz wniosek, dostaliśmy tylko 208,5 mln ton.

Jeżeli jednak zapotrzebowanie polskiego przemysłu rzeczywiście wynosi 284 mln ton, do 2013 roku firmy będą musiały wydawać na brakujące uprawnienia 1 - 1,4 mld euro rocznie. Później ich koszty drastycznie skoczą - nawet do 15,4 mld euro rocznie, jeżeli się sprawdzą czarne scenariusze ekspertów.⁹

07.10.2008 r.

7 Źródło: Rzeczpospolita

8 Źródło: SBB

9 Źródło: Gazeta Wyborcza



Ukraina: zapas w przemyśle stalowym

W kraju wygaszono 17 z 36 wielkich pieców hutniczych

Kryzys nad Dnieprem coraz groźniejszy - wygaszono 17 z 36 wielkich pieców hutniczych. Dla Ukrainy zapas w przemyśle stalowym to tragedia - zapewnia on 27 proc. PKB i 12 proc. wpływów podatkowych.

Wczoraj o katastrofalnej sytuacji oficjalnie poinformowało ukraińskie Ministerstwo Polityki Przemysłowej. Światowe ceny na stal zaczęły spadać miesiąc temu, po olimpiadzie w Chinach. Do tego doszedł wzrost kosztów energii i taryf kolejowych, a światowy kryzys finansowy spowodował wstrzymanie wielu kapitałochłonnych inwestycji infrastrukturalnych, które potrzebują m.in. stali. W dodatku ukraińska stal jest wypierana z rynku przez chińską i rosyjską. W magazynach hut leży produkcja z całego miesiąca, której nie można sprzedać.

Huty apelują o pomoc do rządu. Domagają się m.in. zmniejszenia ustalanych przez władze cen gazu.¹⁰

08.10.2008 r.

Wielka Brytania: spadają ceny prętów zbrojeniowych

Cena ta spadła w ciągu ostatniego miesiąca o 100 funtów za tonę

Spadają ceny prętów zbrojeniowych wyprodukowanych i dostarczonych w Wielkiej Brytanii, z powodu stagnacji w sektorze budowlanym i kryzysu na międzynarodowym rynku finansowym.

Producenci i dystrybutorzy poinformowali, że cena prętów zbrojeniowych jest na poziomie 430-450 funtów za tonę dostarczoną. Przyznali jednocześnie, iż pozostają wciąż ze zbyt wysokimi zapasami, a popytu na produkt nie ma. Cena ta spadła w ciągu ostatniego miesiąca o 100 funtów za tonę.¹¹

UE: dyrektywa o ograniczeniu emisji CO2

Komisja Ochrony Środowiska Parlamentu Europejskiego odrzuciła wczoraj poprawki zgłoszone przez polskich eurodeputowanych

Coraz bliżej niekorzystnej dla Polski dyrektywy o ograniczeniu emisji dwutlenku węgla. Komisja Ochrony Środowiska Parlamentu Europejskiego, która ma wiodący głos w debacie nad pakietem klimatyczno-energetycznym, odrzuciła wczoraj poprawki zgłoszone przez polskich eurodeputowanych.

Zdecydowano, że nie będzie darmowych pozwoleń na emisję CO2 dla sektora produkującego energię elektryczną. Jeśli od 2013 roku polskie elektrownie będą musiały kupować 100 proc. pozwoleń na emisję CO2, to odczujemy dramatyczny wzrost cen energii - zdaniem polskiego rządu nawet o 70 proc.

Pakiet obciąża kraje, które produkują energię z węgla. W przypadku Polski wskaźnik uzależnienia od węgla jest najwyższy i przekracza 90 procent.

Polska ma nadzieję, że kryzys finansowy, grożący spowolnieniem gospodarczym, spowoduje zmniejszenie ekologicznych ambicji Unii Europejskiej. Skutki już widać, bo posłowie poparli wczoraj łagodniejsze traktowanie branż energochłonnych, jak np. hutnictwa. Ale nie przyjęli naszych racji w sprawie elektrowni.¹²

Rosja zawiesza cła na stal i złom

Będą zawieszane na okres dziewięciu miesięcy

10 Źródło: Rzeczpospolita

11 Źródło: SBB

12 Źródło: Rzeczpospolita

Rosyjska komisja rządowa zajmująca się handlem zagranicznym zdecydowała o zawieszeniu cła na import: złomu żelaznego, ocynkowanej blachy dla sektora motoryzacyjnego i głównych typów walcowanej stali do produkcji rur o dużym przekroju. Cła będą zawieszane na okres dziewięciu miesięcy.

Działanie to ma powstrzymać rosnące koszty zakupu surowców używanych do produkcji stali.¹³

09.10.2008 r.

Indeks Stalowy: ceny referencyjne blach grubych i prętów zbrojeniowych

Stabilizacja cen w Północnej Europie, spadki w południowej

Indeks Stalowy opublikował dziś ceny referencyjne blach grubych i prętów zbrojeniowych.

W Północnej Europie cena blach grubych wzrosła do 902 euro za tonę loco zakład (1230 dolarów za tonę), podczas gdy na południu cena ta spadła o 8 euro za tonę. Średni czas dostawy produktu w Europie południowej wydłużył się nieco, a na północy skrócił się o tydzień, do 6,8 tygodni.

Tymczasem cena referencyjna prętów zbrojeniowych w Europie południowej spadła (od ubiegłego tygodnia) o 30 euro za tonę, a na północy - o 5 euro za tonę. Czas dostawy w obu regionach pozostał stabilny i wynosi 3,5 tygodnie.¹⁴

Wschód ogranicza produkcję stali

Rosja, Ukraina, Kazachstan i Indie zmniejszają produkcję stali. To skutek światowego kryzysu finansowego

Amerykański krach finansowy najszybciej uderzył w budownictwo i motoryzację. Banki wstrzymały kredytowanie budowy nowych domów, trudniej też otrzymać kredyt na zakup mieszkań. Deweloperzy w wielu krajach nie mają komu sprzedać mieszkań.

Utrudniony dostęp do kredytów spowodował także drastyczny spadek sprzedaży samochodów. Koncerny Opel, Ford, Volkswagen już wstrzymały produkcję. Mercedes-Benz, Volvo czy BMW zastanawiają się, czy to zrobić.

Mniejsze zamówienia z sektora budowlanego i motoryzacyjnego uderzyły w przemysł hutniczy na całym świecie, bo gwałtownie spadły ceny wyrobów hutniczych.

Ukraina eksportuje 70 proc. swojej produkcji hutniczej. Spadek cen spowodował, że eksport stał się nieopłacalny. Na Ukrainie wstrzymało produkcję 17 z 36 wielkich pieców, bo niesprzedane zapasy przekroczyły już wielkość miesięcznej produkcji - informuje portal roinvest.ru. - Ukraińskie wyroby walcowane nie znajdują nabywców, bo są o 20-25 proc. droższe od rosyjskich czy chińskich - podkreśla Siergiej Matwienkow, wiceprezes Mariupolskiego Kombinatów im. Ilicza.

Ale rosyjscy producenci też mają problemy ze sprzedażą wyrobów stalowych. Magnitogorski Kombinat Metalurgiczny, jeden z największych rosyjskich koncernów hutniczych poinformował właśnie, że od października zmniejsza produkcję o 15 proc. Zamiast 1,1 mln ton stali miesięcznie będzie wytwarzał tylko 850 tys. ton.

ArcelorMittal Temirtau, największy producent stali w Kazachstanie poinformował, że zmniejsza produkcję o 39 proc. Dobowa produkcja zostanie ograniczona z 11,5 tys. ton do 7 tys. ton. Przedstawiciele koncernu tłumaczą, że to skutek trudności ze sprzedażą stali na rynkach krajów Wspólnoty Niepodległych Państw.

13 Źródło: SBB

14 Źródło: SBB

O ograniczeniu produkcji myślą też indyjskie koncerny hutnicze. Przedstawiciel koncernu Essar Steel Ltd. ujawnił, że spółki hutnicze rozważają zmniejszenie produkcji o 20 proc. Przedstawiciele wielkich koncernów hutniczych m.in. Tata Steel, SAIL i JSW Steel Ltd na razie zaprzeczają, aby rozważali takie pomysły.¹⁵

10.10.2008 r.

Mittal broni cen wyrobów ze stali

Na całym świecie gasną hutnicze piece. W Polsce zaczynają się remonty. Największy na świecie koncern stalowy ogranicza produkcję stali. I nie jest w tym osamotniony. Podobnie postępują inni giganci.

Kryzys bankowy uderzył w firmy inwestujące na rynku budowlanym, w koncerny motoryzacyjne i wielu innych znaczących konsumentów stali. Huty, które w ostatnich latach miały obfite żniwa, teraz oberwały rykoszetem. Ceny idą w dół. Producenci się nie poddają i tną produkcję, by stal przestała tanieć.

- Będziemy teraz świadkiem plagi remontów w hutach. Ograniczając produkcję, koncerny będą starały się nie dopuścić do gwałtownego załamania cen wyrobów stalowych - mówi Andrzej Ciepela, dyrektor Polskiej Unii Dystrybutorów Stali (PUDS).

Remonty i stabilizacja

Przykładów nie trzeba szukać daleko.

- Obserwujemy sytuację na rynku finansowym, która - mówiąc ogólnie - jest trudna. Musimy reagować na to, co się dzieje na rynku, magazyny naszych odbiorców są pełne. Zdecydowaliśmy się więc na ograniczenie produkcji - mówi Andrzej Krzyształowski, rzecznik ArcelorMittal Poland.

W tym miesiącu koncern wygasi piec w Krakowie (zakład produkcji blach). Ale ta redukcja jest zgodna z dotychczasowymi planami. Kryzys wymusił natomiast przyspieszenie remontu pieca w Katowicach (szyny, kształtowniki itp.).

- Planowaliśmy generalny remont pieca nr 3 w Katowicach w 2010 r., ale zdecydowaliśmy, że już teraz go przeprowadzimy, choć w mniejszym zakresie. Potrwa do II kwartału 2009 r. Mamy nadzieję, że do tego czasu sytuacja na rynku się ustabilizuje - dodaje Andrzej Krzyształowski.

Światowy trend

ArcelorMittal nie tylko w Polsce tnie produkcję. PUDS podał właśnie, że koncern w Kazachstanie ograniczy ją aż o 39 proc. Światowy gigant nie jest jednak osamotniony w swoich działaniach, bo produkcję tną także inni gracze. Niedawno rynek stalowy zelektryzowała informacja o wygaszeniu 17 z 36 pieców na Ukrainie. Producenci z tego kraju nie byli bowiem w stanie cenowo konkurować ze stalą chińską i rosyjską, choć producenci z tych krajów też już zaczynają mieć dość spadku cen. Na przykład Magnitogorski Kombinat Metalurgiczny tnie produkcję o 15 proc.

Dobra decyzja

Stalowi dystrybutorzy, co się rzadko zdarza, chwalą decyzje producentów.

- Kryzys finansowy utrudnił uzyskiwanie kredytów, a tym samym rozwój wielu inwestycji. Producenci muszą ograniczać produkcję, by nie dopuścić do dramatycznego spadku cen, bo wówczas rynek stalowy także dotknie poważny kryzys - uważa Robert Wojdyna, prezes Konsorcjum Stali.

Spodziewa się, że na kryzysie najbardziej ucierpią dostawcy wyrobów płaskich (blach), a mniej długich (m.in. pręty budowlane). Wierzy bowiem, że ruszą u nas wreszcie inwestycje infrastrukturalne.

To ciekawa opinia, bo to przecież pręty taniały ostatnio u nas najbardziej. Tylko w ubiegłym tygodniu - według PUDS - ich cena spadła o 6-7 proc., a w ostatnim kwartale nawet o jedną trzecią. Robert Wojdyna wierzy jednak, że na tym skończą się obniżki.¹⁶

15 Źródło: www.puds.pl

16 Źródło: Puls Biznesu

Szef ThyssenKrupp Steel: branża stalowa ma perspektywy

Karl-Ulrich Koehler, prezes ThyssenKrupp Steel, jest przekonany, że światowy kryzys finansowy nie zakończy boomu w branży stalowej

Jego zdaniem jest to związane z wielkimi potrzebami krajów rozwijających się. - W najbliższym czasie będzie wzrastać zapotrzebowanie na stal w Azji, Ameryce Łacińskiej, na Bliskim Wschodzie i krajach Wspólnoty Niepodległych Państw. To pozytywnie wpłynie na cały rynek stalowy - powiedział Koehler na rozpoczynającym się w USA kongresie Międzynarodowego Instytutu Żelaza i Stali.

Koehler stwierdził także, że koncern nie wstrzymuje inwestycji. ThyssenKrupp buduje w Brazylii stalownię produkującą slaby oraz walcownię w amerykańskim stanie Alabama - informuje serwis rosinvest.com.

ThyssenKrupp Steel to spółka niemieckiego koncernu hutniczego ThyssenKrupp AG. Specjalizuje się w produkcji i sprzedaży wyrobów walcowanych, głównie blach.¹⁷

Rosja: producenci stali rozważają cięcia w produkcji

Magnitogorsk Steel Works przewiduje możliwość zmniejszenia produkcji o 15 proc.

Magnitogorsk Steel Works - jeden z największych rosyjskich producentów stali - przewiduje możliwość zmniejszenia produkcji o 15 proc. Taka sytuacja na rynku stalowym będzie skutkiem kryzysu na rynku międzynarodowym. Według władz MMK grupa adaptuje się w ten sposób do trudnych warunków rynkowych.

Inny główny producent stali w Rosji - Novolipetsk Steel - przygląda się sytuacji bardzo uważnie i także nie wklucza zmniejszenia produkcji.¹⁸

Klöckner: ceny stali będą słabnąć w 2009 roku

Stabilizacja na rynku stali powróci po unormowaniu poziomu zapasów oraz spadku importu z Chin

Według Klöcknera - niemieckiej grupy dystrybuującej stal - ceny stali pozostaną w miarę silne, po czasowych spadkach. Ma się tak stać pomimo obecnego osłabienia popytu.

Nawet przed nasileniem kryzysu na rynku światowym, popyt w Europie był słaby, na co wpływ miało spowolnienie na rynku stalowym, w szczególności w Hiszpanii i Wielkiej Brytanii.

Jednak Klöckner wierzy, że stabilizacja na rynku stali powróci po unormowaniu poziomu zapasów oraz spadku importu z Chin.

Grupa spodziewa się, że w przyszłości ceny stali zaczną na nowo wzrastać.¹⁹

Sytuacja w branży hutniczej

Producenci stali ograniczają produkcję

Kryzys bankowy uderzył w firmy inwestujące na rynku budowlanym, w koncerny motoryzacyjne i wielu innych znaczących konsumentów stali. Huty, które w ostatnich latach miały obfite żniwa, teraz oberwały rykoszetem. Ceny idą w dół. Producenci się nie poddają i tną produkcję, by stal przestała tanieć.

17 Źródło: www.puds.pl

18 Źródło: SBB

19 Źródło: SBB

Newsletter 10/10/2008

Andrzej Ciepela, dyrektor Polskiej Unii Dystrybutorów Stali, zapowiada, że będziemy teraz świadkiem plagi remontów w hutach. Ograniczając produkcję, koncerny będą starały się nie dopuścić do gwałtownego załamania cen wyrobów stalowych.

ArcelorMittal Poland przyznaje, że bacznie obserwuje trudną sytuację na rynku finansowym. Grupa musi reagować na to, co się dzieje na rynku. W związku z faktem, że magazyny odbiorców grupy są pełne, ArcelorMittal Poland zdecydował się na ograniczenie produkcji.

W tym miesiącu koncern wygasi piec w Krakowie (zakład produkcji blach). Ale ta redukcja jest zgodna z dotychczasowymi planami. Kryzys wymusił natomiast przyspieszenie remontu pieca w Katowicach (szyny, kształtowniki itp.). Grupa planowała generalny remont pieca nr 3 w Katowicach w 2010 roku, ale zdecydowała, że już teraz go przeprowadzi, choć w mniejszym zakresie. Potrwa do II kw. 2009 roku.

ArcelorMittal nie tylko w Polsce tnie produkcję. PUDS podał właśnie, że koncern w Kazachstanie ograniczy ją aż o 39 proc. Światowy gigant nie jest jednak osamotniony w swoich działaniach, bo produkcję tną także inni gracze. Niedawno rynek stalowy zelektryzowała informacja o wygaszeniu 17 z 36 pieców na Ukrainie. Producenci z tego kraju nie byli bowiem w stanie cenowo konkurować ze stalą chińską i rosyjską, choć producenci z tych krajów też już zaczynają mieć dość spadku cen. Na przykład Magnitogorski Kombinat Metalurgiczny tnie produkcję o 15 proc.

Stalowi dystrybutorzy, co się rzadko zdarza, chwalą decyzje producentów. Robert Wojdyna, prezes Konsorcjum Stali, uważa, że kryzys finansowy utrudnił uzyskiwanie kredytów, a tym samym rozwój wielu inwestycji. Według niego producenci muszą ograniczać produkcję, by nie dopuścić do dramatycznego spadku cen, bo wówczas rynek stalowy także dotknie poważny kryzys.

Prezes Wojdyna spodziewa się, że na kryzysie najbardziej ucierpią dostawcy wyrobów płaskich (blach), a mniej długich (m.in. pręty budowlane). Wierzy bowiem, że ruszą w Polsce inwestycje infrastrukturalne.

To ciekawa opinia, bo to przecież pręty taniały ostatnio u nas najbardziej. Tylko w ubiegłym tygodniu - według PUDS - ich cena spadła o 6-7 proc., a w ostatnim kwartale nawet o jedną trzecią. Robert Wojdyna wierzy jednak, że na tym skończą się obniżki.

Dystrybutorzy stali zapowiadali korektę cen w tym półroczu, a tymczasem obserwujemy lawinowe spadki cen. Jednak koncern Lakshmi Mittala nie chce bez walki przystać na takie obniżki i tnie produkcję. Ale to zła informacja dla konsumentów.

Koncern wykupił dokumentację dotyczącą państwowych aktywów hutniczych. Za tydzień będzie wiadomo, czy stanie do rywalizacji.

Do Towarzystwa Finansowego Silesia, spółki skarbu państwa, zgłosiło się trzech potencjalnych inwestorów zainteresowanych nabyciem aktywów hutniczych. Chodzi o przejęcie Walcowni Rur Andrzej oraz - poprzez firmę Ferex - Walcowni Rur Jedność.

Wśród tych, którzy kupili specyfikację przetargową, znalazł się międzynarodowy koncern ArcelorMittal, kontrolowany przez miliardera Lakshmi Mittala. Tak twierdzi nasze wiarygodne źródło.²⁰

13.10.2008 r.

Dobre nastroje dilerów stali

Firmy wierzą we wzrost cen i popytu. Oprócz Złomreksu, który chce państwowej interwencji Giełda Stal tanieje, producenci tną produkcję. Co na to dilerzy? Każdy wierzy, że to jego strategia jest najlepsza na przezwycięzenie kryzysu.

20 Źródło: Puls Biznesu



PL 84-300 Lębork, ul. Harcerzy 2c, tel. +48 59/ 863 44 60, fax +48 59/ 863 44 61

www.abakus-europe.pl / info@abakus-europe.pl

Giełdowi dystrybutorzy stali spodziewali się cenowej korekty w tym półroczu. Ceny rzeczywiście spadły — i to niemało — a producenci postanowili ciąć produkcję. Co na to stalowi dilerzy? Ich zdania są podzielone, choć przeważają optymiści. Ale nie wszyscy wierzą w szybkie odbicie. Lider rynku — grupa Złomrex — czarno widzi przyszłość.

Rząd musi wkroczyć

- Na spadku cen stracą ci, którzy mają zapasy kupione jeszcze po wyższych cenach. Kilka miesięcy temu, kiedy ceny rosły, zyskiwały te firmy, które miały zapasy. Będziemy musieli ograniczyć produkcję, by nie dopuścić do dramatycznego spadku cen.

Robiliśmy to zresztą od lat, bo bardziej opłaca się przez jakiś czas płacić postojowe, niż produkować, kiedy nie ma popytu. Państwowe huty produkowały niezależnie od tego, czy był zbyt, czy nie, ale te czasy się skończyły — mówi Przemysław Sztuczkowski, prezes Złomreksu.

Nie wierzy w szybki wzrost zapotrzebowania na stal, bo zdusił je kryzys finansowy.

- Dlatego dziwię się, że nie reaguje nasz rząd. Na całym świecie władze gwarantują depozyty, u nas rząd powinien zrobić to samo — dodaje Przemysław Sztuczkowski.

Uważa, że przydałoby się też obniżka stóp procentowych i być może rządowe wsparcie sektora finansowego.

Korzystny kryzys

Inni dystrybutorzy wierzą jednak w rychłą stabilizację.

- Obecna sytuacja na polskim rynku stalowym nie jest wynikiem światowego kryzysu finansowego. W II półroczu zazwyczaj ceny spadają. Tak było w ubiegłym roku i tak jest obecnie. Spodziewamy się, że pod koniec roku i na początku przyszłego ceny znów będą rosły. W obecnej sytuacji słabsze firmy mogą wiele stracić, ale Drozapol Profil wyjdzie z dołka cenowego mocniejszy, bo mamy bardzo wysoką płynność, dzięki której możemy tak organizować naszą sprzedaż i gospodarować zapasami, by uzyskać najkorzystniejszy dla grupy efekt — mówi Grzegorz Dołkowski, wiceprezes Drozapol Profil.

Mówiąc wprost: kiedy jest tanio, firma może kupować stal, a sprzedawać, kiedy jej ceny wzrosną.

Także Jerzy Bernhard, prezes Stalprofilu, jest przekonany, że jego grupa jest przygotowana na kryzys.

- Mamy zagwarantowane finansowanie i kontynuujemy inwestycje. Sprawdza się nasza strategia budowy grupy. Do tej pory duże profity dawała dystrybucja stali, która teraz staje się mniej korzystna. Obecnie coraz bardziej opłaca się dostarczanie na rynek przetworzonych wyrobów z naszych spółek — zapewnia Jerzy Bernhard.

Robert Wojdyna, prezes Konsorcjum Stali, zapowiada koniec cenowego spadku.

Ceny i rentowność

Pytanie, czy cenowa stabilizacja przełoży się na zyski.

- Obecny spadek cen to wynik zmniejszenia popytu, zarówno na rynku wewnętrznym, jak i zewnętrznym, i choć ograniczanie produkcji stali może pomóc w utrzymaniu dotychczasowego poziomu cen, to niekoniecznie pozwoli osiągnąć próg rentowności - przy zdecydowanie niskim poziomie sprzedaży. Wierzę jednak w siłę rynku, który doprowadzi do równowagi między popytem a podażą — twierdzi Piotr Janeczek, prezes Stalproduktu.

Według niego, wzrost popytu na stal w I półroczu nie był na tyle duży, aby uzasadnić wysokie podwyżki cen stali w krótkim okresie.²¹

Baosteel ogranicza produkcję stali

Chiński koncern zapowiedział, że ograniczenie potrwa do końca roku

Największy producent stali w Chinach wygasza jeden z największych wielkich pieców i rozpoczyna jego remont. To oznacza zmniejszenie produkcji stali surowej o co najmniej 1 mln ton - donosi portal roinvest.ru. To reakcja na spadek zapotrzebowania na stal wskutek amerykańskiego kryzysu finansowego.

W 2008 roku Baosteel planował wyprodukować 30 mln ton stali, o 5 proc. więcej niż w 2007 roku.²²

21 Źródło: Puls Biznesu

14.10.2008 r.

Trion przedstawia się na produkcję konstrukcji stalowych
Sposobem na zarobienie pieniędzy ma być budowa wiatraków energetycznych

Trion - inowrocławski producent drzwi i okien - przewiduje, że istnieje możliwość 40 proc. spadku produkcji w związku z recesją na rynku nieruchomości. Dlatego spółka przedstawia się na produkcję konstrukcji stalowych. Sposobem na zarobienie pieniędzy ma być budowa wiatraków energetycznych.²³

Światowy rynek kęsów

Krótkoterminowe perspektywy cen kęsów wyglądają słabo, z powodu niewielkiego popytu

Krótkoterminowe perspektywy cen kęsów wyglądają słabo, z powodu niewielkiego popytu i spowolnienia na światowym rynku budowlanym, który zużywa 90 proc. kęsów - powiedział Jim Lennon, dyrektor wykonawczy Macquarie Bank.

Jednak średnio i długoterminowe perspektywy wyglądają o wiele bardziej optymistycznie. Popyt odbije się, kiedy wzrośnie aktywność sektora budowlanego, a brak dostaw towaru będzie skutkowało niedoborem kęsów na rynku.

Lennon przewiduje, że w następnym roku nastąpi niedobór nowej produkcji kęsów, co spowodowane będzie ograniczonymi dostawami. Wszystko to sprawi, że w latach 2011-2012 będzie miał miejsce szczyt cen kęsów.²⁴

15.10.2008 r.

ArcelorMittal Poland zmniejszy produkcję o 10-15 proc.

Produkcja koncernu hutniczego ArcelorMittal Poland będzie w tym roku o 10-15 proc. mniejsza od ubiegłorocznej. Firma zakłada, że ponowny wzrost nastąpi w 2009 r., kiedy po remontach mają ruszyć dwa wielkie piece.

"Koniec roku to tradycyjnie słabszy okres dla producentów stali. W tym roku nałożyło się na to obserwowane w wielu branżach spowolnienie, m.in. regres w motoryzacji, która jest znaczącym konsumentem blach. Ale prognozy wskazują, że wiosną 2009 r. można spodziewać się odbicia" - ocenił we wtorek rzecznik firmy Andrzej Krzyształowski.

W ubiegłym roku huty koncernu wyprodukowały ok. 6,4 mln ton stali surowej, co dało ok. 5,6 mln ton sprzedanych wyrobów gotowych. W tym roku produkcja stali surowej przekroczy 5,5 mln ton. Rzecznik potwierdził, że ograniczenie produkcji przełoży się na wynik finansowy, z całą pewnością jednak firma osiągnie zysk.

Przypomniał, że w ubiegłym roku ArcelorMittal Poland wypracował ok. 2,8 mld zł zysku netto. Firma nie podaje tegorocznych prognoz. Z jej informacji wynika jednak, że nawet jeśli ograniczenie produkcji o kilkanaście procent bezpośrednio przełoży się na wynik, zysk i tak będzie wielomilionowy.

W końcu ubiegłego roku przedstawiciele koncernu prognozowali na 2008 rok ok. 5-procentowy wzrost sprzedaży wyrobów hutniczych, wobec ok. 10-proc. wzrostu w roku 2007. W poprzednich latach firma sprzedawała ok. 5-5,6 mln ton gotowych wyrobów stalowych rocznie.

-
- 22 Źródło: www.puds.pl
 - 23 Źródło: Parkiet
 - 24 Źródło: SBB



Ograniczenie produkcji to odpowiedź na sytuację rynkową - spadek sprzedaży wyrobów hutniczych. Dotyczy to zarówno blach, jak i np. stali budowlanej, prętów itp. W tym asortymencie koncern, determinowany m.in. przez rosnące ceny rudy i innych surowców, przegrywa w drugim półroczu 2008 r. z konkurentami, produkującymi stal w procesie elektrycznym, a nie wielkopiecwowym.

Ograniczeniu produkcji służy wygaszenie w ostatnich dniach dwóch wielkich pieców koncernu, w oddziałach w Krakowie i Dąbrowie Górniczej. Remont pierwszego z nich ma kosztować ok. 26 mln zł, drugiego 36 mln zł. Obydwa mają być ponownie uruchomione na początku drugiego kwartału przyszłego roku.

Nieoficjalnie przedstawiciele firmy mówią, że jeśli sytuacja rynkowa nie poprawi się, ponowne uruchomienie pieców może zostać opóźnione. Rzecznik koncernu nie skomentował tych informacji. Zapewnił, że prognozy wykazują, iż wiosną przyszłego roku rynek będzie na tyle chłonny, że produkcja obu pieców będzie potrzebna.

ArcelorMittal Poland zapewnia, że remont dwóch pieców nie oznacza ani zmniejszenia zatrudnienia, ani obniżenia wynagrodzeń załogi wydziałów wielkich pieców. Jednak część zamówień stracą firmy usługowe, wspomagające produkcję. Remont w Krakowie był zaplanowany wcześniej, remont w Dąbrowie Górniczej przyspieszono; początkowo piec miał być wygaszony do remontu dopiero na początku 2010 roku.

ArcelorMittal Poland (dawniej Mittal Steel Poland) jest największym producentem stali w Polsce - dostawcą wyrobów długich (m.in. szyny, kształtowniki) i płaskich, wykorzystywanych przez przemysł motoryzacyjny, agd i budowlany. Koncern skupia ok. 70 proc. potencjału polskiego przemysłu hutniczego. W skład firmy wchodzi cztery huty, położone w Krakowie, Dąbrowie Górniczej, Sosnowcu i Świętochłowicach.²⁵

Niemcy: rynek stali trzyma się dobrze

Dostawy stali w I poł. roku były o 5 proc. wyższe, niż w analogicznym okresie 2007 roku

Dostawy stali w Niemczech w I poł. roku były o 5 proc. wyższe, niż w analogicznym okresie 2007 roku. 6 proc. wzrost dotyczy dostaw produktów walcowanych do niemieckich hut.

W II poł. roku przyszło spodziewane spowolnienie i dostawy stali na rynek niemiecki w całym 2008 roku mają wzrosnąć o 2,5 proc. osiągając 43 mln ton. Produkcja stali surowej będzie mniej więcej na tym samym poziomie, co w ubiegłym roku, i wyniesie 48,5 mln ton.²⁶

ArcelorMittal Poland do wiosny ogranicza produkcję stali surowej

Przyspieszone remonty dwóch wielkich pieców oznaczają zmniejszenie produkcji stali surowej o 10-15 proc.

- Koniec roku to tradycyjnie słabszy okres dla producentów stali. W tym roku nałożyło się na to obserwowane w wielu branżach spowolnienie, m.in. regres w motoryzacji, która jest znaczącym konsumentem blach. Ale prognozy wskazują, że wiosną 2009 r. można spodziewać się odbicia - ocenił we wtorek rzecznik firmy Andrzej Krzyształowski.

W ubiegłym roku huty koncernu wyprodukowały ok. 6,4 mln ton stali surowej oraz ok. 5,6 mln ton wyrobów gotowych. W tym roku produkcja stali surowej przekroczy 5,5 mln ton. Choć wpływy mogą być niższe, firma z pewnością osiągnie zysk. W ubiegłym roku ArcelorMittal Poland wypracował ok. 2,8 mld zł zysku netto. Tegorocznych prognoz koncern nie podaje.

W końcu ubiegłego roku przedstawiciele koncernu prognozowali na 2008 rok ok. 5-procentowy wzrost sprzedaży wyrobów hutniczych, wobec ok. 10-proc. wzrostu w roku 2007. W poprzednich latach firma sprzedawała ok. 5-5,6 mln ton gotowych wyrobów stalowych rocznie.

25 Źródło: Puls Biznesu

26 Źródło: SBB

Ograniczenie produkcji to odpowiedź na sytuację rynkową - spadek sprzedaży wyrobów hutniczych. Dotyczy to zarówno blach, jak i np. stali budowlanej, prętów itp. W tym asortymencie koncern, determinowany m.in. przez rosnące ceny rudy i innych surowców, przegrywa w drugim półroczu 2008 r. z konkurentami, produkującymi stal w procesie elektrycznym, a nie wielkopiecowym.

Ograniczeniu produkcji służy wygaszenie w ostatnich dniach dwóch wielkich pieców koncernu, w oddziałach w Krakowie i Dąbrowie Górniczej. Remont pierwszego z nich ma kosztować ok. 26 mln zł, drugiego 36 mln zł. Obydwa mają być ponownie uruchomione na początku drugiego kwartału przyszłego roku. Ale może to nastąpić później, jeśli sytuacja rynkowa nadal będzie niekorzystna.

ArcelorMittal Poland zapewnia, że remont dwóch pieców nie oznacza ani zmniejszenia zatrudnienia, ani obniżenia wynagrodzeń załogi wydziałów wielkich pieców. Jednak część zamówień stracą firmy usługowe, wspomagające produkcję. Remont w Krakowie był zaplanowany wcześniej, remont w Dąbrowie Górniczej przyspieszono; początkowo piec miał być wygaszony do remontu dopiero na początku 2010 roku.

ArcelorMittal Poland (dawniej Mittal Steel Poland) jest największym producentem stali w Polsce dostawcą wyrobów długich (m.in. szyny, kształtowniki) i płaskich, wykorzystywanych przez przemysł motoryzacyjny, budowlany oraz producentów AGD.

Koncern skupia ok. 70 proc. potencjału polskiego przemysłu hutniczego. W skład firmy wchodzi cztery huty, położone w Krakowie, Dąbrowie Górniczej, Sosnowcu i Świętochłowicach.²⁷

Polski rynek stali jest niestabilny

Taka sytuacja jest bardziej skutkiem naturalnego cyklu, niż kryzysu finansowego

Polski rynek stali jest niestabilny, ale jest to bardziej skutkiem naturalnego cyklu, niż kryzysu finansowego. Według krajowych dystrybutorów problemy kredytowe dotkną sektor dystrybucji stali tylko na początku przyszłego roku.

Przed kryzysem banki mogły finansować 100 proc. wartości projektu. Teraz NBP wymaga, aby kredyty udzielać tylko tym podmiotom, które są w stanie zebrać 30 proc. inwestycji w własnych kapitałach.

Według jednego z dystrybutorów polska gospodarka nie była narażona na kryzys hipoteczny, który dotknął zachodnie gospodarki. Kryzys ten jest bardziej odczuwalny dla tych producentów, którzy eksportowali swoje towary.

Polscy dystrybutorzy stali wierzą, że popyt na stal w kraju utrzyma się dzięki inwestycjom związanym z Euro 2012.²⁸

17.10.2008 r.

Spadek produkcji hutniczej na Ukrainie

Zmniejszyła się produkcja stali surowej, surówki hutniczej i stali walcowanej

Produkcja stali surowej na Ukrainie spadła znacząco we wrześniu do 2,5 mln ton, czyli o 29,3 proc. w porównaniu do analogicznego okresu 2007 roku (3,5 mln ton) oraz o 22,5 proc. w odniesieniu do sierpnia (3,2 mln ton).

Zmniejszyła się także produkcja surówki hutniczej i stali walcowanej. Ukraina wyprodukowała we wrześniu 2,15 mln ton surówki hutniczej, czyli mniej o 26,3 proc. rok do roku (21,3 proc. miesiąc do miesiąca) oraz 2,13 mln ton stali walcowanej - spadek o 28,8 proc. rok do roku (16,3 proc. miesiąc do miesiąca).

27 Źródło: PAP

28 Źródło: SBB

Od stycznia do września Ukraina eksportowała 24,53 mln ton złomu, surówki hutniczej i produktów ze stali, czyli o 2,4 proc. mniej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku (23.95 mln ton).

Tylko we wrześniu eksport spadł o 10 proc. miesiąc do miesiąca, do 2,04 mln ton, z 2,27 mln ton w sierpniu.²⁹

Francja produkuje mniej stali surowej

Od stycznia do września produkcja stali surowej spadła o 3,2 proc. rok do roku, do 14,6 mln ton

Według French Steel Federation, produkcja stali surowej we Francji we wrześniu pozostała mniej więcej stabilna. Produkcja ta spadła o 1 proc., do 1,5 mln ton, w porównaniu do analogicznego okresu 2007 roku. W sierpniu francuskie huty wytworzyły 1,3 mln ton stali surowej. Od stycznia do września produkcja stali surowej spadła o 3,2 proc. rok do roku, do 14,6 mln ton.³⁰

Corus zmniejsza produkcję

Nie wiadomo, których zakładów i produktów będzie dotyczyła redukcja

Corus, producent stali z Wielkiej Brytanii, zmniejszył produkcję w IV kw., aby zrównać ją z popytem.

Grupa zredukuje produkcję stali surowej o około 20 proc. (1 mln ton), w ciągu następnych trzech miesięcy. W ten sposób Corus chce zoptymalizować poziom produkcji i ochronić swoją pozycję finansową w ciągu następnych pięciu miesięcy. Nie wiadomo, których zakładów i produktów będzie dotyczyła redukcja.³¹

Spadek produkcji hutniczej na Ukrainie

Zmniejszyła się produkcja stali surowej, surówki hutniczej i stali walcowanej

Produkcja stali surowej na Ukrainie spadła znacząco we wrześniu do 2,5 mln ton, czyli o 29,3 proc. w porównaniu do analogicznego okresu 2007 roku (3,5 mln ton) oraz o 22,5 proc. w odniesieniu do sierpnia (3,2 mln ton).

Zmniejszyła się także produkcja surówki hutniczej i stali walcowanej. Ukraina wyprodukowała we wrześniu 2,15 mln ton surówki hutniczej, czyli mniej o 26,3 proc. rok do roku (21,3 proc. miesiąc do miesiąca) oraz 2,13 mln ton stali walcowanej - spadek o 28,8 proc. rok do roku (16,3 proc. miesiąc do miesiąca).

Od stycznia do września Ukraina eksportowała 24,53 mln ton złomu, surówki hutniczej i produktów ze stali, czyli o 2,4 proc. mniej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku (23.95 mln ton).

Tylko we wrześniu eksport spadł o 10 proc. miesiąc do miesiąca, do 2,04 mln ton, z 2,27 mln ton w sierpniu.³²

Francja produkuje mniej stali surowej

Od stycznia do września produkcja stali surowej spadła o 3,2 proc. rok do roku, do 14,6 mln ton

Według French Steel Federation, produkcja stali surowej we Francji we wrześniu pozostała mniej więcej stabilna. Produkcja ta spadła o 1 proc., do 1,5 mln ton, w porównaniu do analogicznego okresu 2007 roku. W sierpniu francuskie huty wytworzyły 1,3 mln ton stali surowej. Od stycznia do września produkcja stali surowej spadła o 3,2 proc. rok do roku, do 14,6 mln ton.³³

29 Źródło: SBB

30 Źródło: SBB

31 Źródło: SBB

32 Źródło: SBB

33 Źródło: SBB

Kto redukuje emisję CO2?

W 2010 roku Polska będzie emitować o 22 proc. gazów cieplarnianych mniej niż wymaga od nas protokół z Kioto. Starym członkom UE daleko do takiego wyniku

Stare państwa Unii Europejskiej zdołają wypełnić zobowiązania protokołu z Kioto. Stanie się to jednak tylko dzięki rozliczeniu jako własnych redukcji emisji CO₂, wynikających z inwestycji zagranicznych - wynika z raportu Europejskiej Agencji Środowiska.

Agencja co roku ocenia, czy państwa unijne ograniczają emisje gazów cieplarnianych i co roku konkluzja jest podobna: stare państwa Wspólnoty muszą się do tego bardziej przyłożyć.

W Kioto UE zobowiązała się, że do 2012 roku zmniejszy emisję CO₂ i innych gazów cieplarnianych o 8 proc. w stosunku do 1990 roku. Z najnowszych obliczeń wynika, że 15 państw Unii będzie nadal daleko od wypełnienia swoich zobowiązań. Jak dotąd zmniejszyły one emisję o 3 proc., gdy większość nowych członków - w tym Polska - już dawno wypełniły założenia z Kioto.

Według autorów raportu w 2010 roku Polska będzie miała emisję gazów cieplarnianych o 22 proc. poniżej poziomu wymaganego przez traktat z Kioto. Co więcej, nawet gdyby nasz kraj przyjął teraz bardziej restrykcyjne prawo i wprowadził nowe proekologiczne inwestycje, to i tak ich skutki będą znikome. Jest to efekt szybkiego rozwoju gospodarczego.

Autorzy raportu wskazują, że Unia będzie miała także problem ze spełnieniem klimatycznych celów wyznaczonych na 2020 rok - czyli redukcją CO₂ o 20 proc. w porównaniu z 1990 rokiem.³⁴

20.10.2008 r.

Rumunia: Galati zmniejsza produkcję

Huta redukuje produkcję o połowę

Galati, największa w Rumunii huta o pełnym cyklu produkcyjnym zmniejszy produkcję o 50 proc. Spółka odmówiła komentarla w tej sprawie.

Piec hutniczy nr 5 w Galati zostanie najprawdopodobniej zamknięty 22 lub 23 października. Tymczasem zakład w Hunedoara rozpocznie zmniejszanie produkcji 1 listopada, dodatkowo całkowicie wyłączy produkcję pomiędzy 10 grudnia, a 5 stycznia.

Hunedoara produkuje rocznie około 750 tys. ton kęsów i kształtowników, a Galati około 6,3 mln ton rocznie surówki wielkopiecowej. Zakład wytwarza, m.in.: kęsiska kwadratowe, kęsy, blachę grubą i kręgi.³⁵

Nowa szansa dla polskich stoczni

Rozwiązanie problemów stoczni ma polegać na zbyciu zorganizowanej części firmy

Skarb Państwa pracuje nad alternatywą dla prywatyzacji zakładów. Na dopracowanie szczegółów ma dwa tygodnie. Nowe rozwiązanie problemów polskich stoczni ma polegać na zbyciu zorganizowanej części firmy. To pozwoli się pozbyć garbu pomocy publicznej i prowadzić nadal działalność.

MSP chciałoby zachować kontrolę nad całym procesem, pilnując, by w zakładach została utrzymana produkcja stoczniowa. Taką możliwość daje prawodawstwo anglosaskie (Insolvency Act). Zakłada ono, że sam dłużnik zarządza majątkiem spółki lub wyznacza do tego celu nadzorcę, który negocjuje z wierzycielami. W polskim

34 Źródło: Rzeczpospolita

35 Źródło: SBB

prawie nie ma pojęcia „dobrowolnej upadłości”, do akcji od razu wkracza syndyk. Niewykluczone więc, że w grę będzie wchodzić zmiana legislacji.

Jeśli Komisja Europejska zaakceptuje taki program, nie wyda negatywnej decyzji. Do kosza trafią tylko programy restrukturyzacji przygotowane przez inwestorów. Będą oni mogli stanąć do przetargu o zakup aktywów stoczni na równi z innymi firmami.³⁶

21.10.2008 r.

Biton: zakład przetwarzania stali zbrojeniowej w Gdańsku

Zbrojarnia zajmuje się cięciem i obróbką stali na zamówienie klientów

Biton oddał do użytku zakład przetwarzania stali zbrojeniowej w Gdańsku. Zbrojarnia zajmuje się cięciem i obróbką stali na zamówienie klientów. W miarę potrzeb Biton również montuje przygotowane zbrojenia na budowie.³⁷

Stal się łamie czy ugina?

Ceny Widmo kryzysu może zapowiadać czas konsolidacji dystrybutorów

Rynek dystrybucji stali przeżywa ciężkie chwile. Czy spadkowy trend cen nie utrzyma się dłużej, niż może wytrzymać branża?

Firmy zachowują nadzieję, że jest to tylko przejściowe zjawisko, i odpędzają widmo kryzysu, coraz mocniej straszące za granicą.

- Produkcenci w Europie Zachodniej starają się nie dopuścić do spadku cen, ograniczając produkcję. Wierzymy, że te działania przyniosą rezultaty - mówi Robert Wojdyna, prezes Konsorcjum Stali.
- Wszystko wskazuje na to, że światowy kryzys jako pierwszy zostanie przełamany w Azji - podkreśla Andrzej Ciepela z Polskiej Unii Dystrybutorów Stali.

Zauważalne są również perspektywy ożywienia rynku dzięki inwestycjom strukturalnym w przyszłym roku.

- Na budowę dróg i modernizację linii kolejowych przewidziano aż 34 mld zł — zauważa Grzegorz Dołkowski, wiceprezes Drozapolu-Profil.
- Stabilizacja nastąpi zapewne w grudniu, może trochę później. Jest to związane z rosnącym popytem na stal — dodaje Andrzej Ciepela.
- Nie ulega wątpliwości, że przyszłość to dalsze konsolidacje. Zamierzamy konsekwentnie uczestniczyć w tym procesie. Przejęcia będą teraz łatwiejsze, ponieważ wiele firm będzie miało kłopoty z utrzymaniem płynności finansowej i z dostępem do źródeł finansowania. Poza tym obecna sytuacja gospodarcza i poziom notowań giełdowych uczą pokory wobec wyceny własnej firmy — przewiduje Grzegorz Dołkowski.

Zdaniem Roberta Wojdyny konsolidacja jest naturalną drogą rozwoju branży dystrybucji stali.

- W porównaniu z bardziej rozwiniętymi rynkami zachodnimi, na których zachodzą procesy konsolidacyjne, nasz rozdrobniony rynek dystrybucji jest ciągle w tyle - zauważa Jerzy Bernhard, prezes Stalprofilu.
- W branży powinna nastąpić konsolidacja. Jeśli tak się nie stanie, być może część firm będzie musiała nawet zmienić branżę - twierdzi Andrzej Ciepela.

Obecna sytuacja giełdowa nie sprzyja debiutom, co potwierdza przykład zależnej od Stalprofilu spółki Izostal. Planowane na ten rok przeprowadzenie nowej emisji publicznej i wejście na GPW zostało odłożone i zastąpione przez finansowanie z innych źródeł, w tym również z kredytów. Jednakże firmy nieznajdujące się na parkiecie nie odczuwają specjalnie giełdowych spadków.

36 Źródło: Rzeczpospolita

37 Źródło: Puls Biznesu

- Sytuacja na GPW nie ma większego wpływu na działalność inwestycyjną spółki, ponieważ Konsorcjum Stali finansuje inwestycje głównie z funduszy własnych i kredytów bankowych — mówi Robert Wojdyna.³⁸

Na konstrukcjach Polska stoi

Niewiele jest w Polsce branż, które tak dynamicznie się rozwijają.

Rynek konstrukcji stalowych ma się u nas znakomicie i nawet wieści ze światowych giełd nie psują szampańskiego nastroju menedżerów tej dziedziny gospodarki.

Od 1996 do 2006 r. trzykrotny wzrost eksportu liczony w tonażu, czteroipółkrotny liczony w dolarach. W trzy kwartały zeszłego roku wyprodukowano u nas 790 tys. ton konstrukcji stalowych. W tym roku, według nieoficjalnych szacunków, już około 1,2 mln ton! W Europie tylko Niemcy i Brytyjczycy robią ich więcej.

- Ile jest firm na rynku? Nawet nie wiemy. Produkcja rośnie, rośnie eksport i zapotrzebowanie. Więc i firm przybywa. Choćby małych, kilkunast osobowych, które doraźnie pracują dla bu- downictwa — mówi Jerzy Domczyk z Polskiej Izby Konstrukcji Stalowych.

Średnia rentowność branży wynosi ponad 6 proc. Gros firm sprzedaje głównie do krajów UE (82 proc. eksportu trafia właśnie tam, z tego połowa do Niemiec), lecz z roku na rok rośnie sprzedaż w Polsce.

- Dobija cena euro. Do 3,5 zł ma sens, poniżej już nie bardzo. Coraz trudniej być na tamtym rynku konkurencyjnym, a np. hale coraz częściej można taniej sprowadzić z Chin. Jednak nie ma co narzekać. Rocznie wykonujemy w Niemczech 5 do 10 mostów i wiaduktów. Mimo rosnących kosztów produkcji cały czas broni nas jakość. Klienci z wymagającego rynku niemieckiego stale do nas wracają — wyjaśnia Wojciech Kornatowski z Mostostalu Słupca.

Branżowcy nie boją się spadku koniunktury światowej. Według raportu prof. Remigiusza Sosnowskiego i dr inż. Bożeny Gajdzik z Politechniki Śląskiej tylko 4 proc. produkcji konstrukcji stalowych trafia do budownictwa. Najwięcej, bo aż 42 proc. do przemysłu, a co piąta wyprodukowana tona wykorzystywana jest na infrastrukturę, głównie drogową. A właśnie tu w najbliższych latach dzieć się będzie najwięcej.

- Budowane są autostrady, drogi, obiekty sportowe na EURO i mistrzostwa świata w siatkówce, spore inwestycje prowadzone są na szlakach kolejowych. Hal będzie prawdopodobnie mniej, lecz mostów, wiaduktów, słupów i innych tzw. ciężkich elementów potrzeba sporo. A co najważniejsze, inwestycje finansowane są z funduszy unijnych, więc trudno spodziewać się załamania prac w naszej branży — uspokaja.³⁹

Koncern na stalowych nogach

Mittal Integracji pionowej towarzyszy dywersyfikacja produktowa

Według "Forbesa" Lakshmi Mittal z majątkiem 45 mld USD to czwarty najbogatszy człowiek świata.

- Mimo kryzysu finansowego, spowolnienia w Chinach i spadku popytu na rynkach stalowych spodziewamy się poprawy rentowności w drugiej połowie roku — zapowiedział Lakshmi N. Mittal, prezes ArcelorMittal (AM), na spotkaniu z inwestorami w Luksemburgu 9 października.

Przychody ArcelorMittal w 2007 r. to 105,2 mld dolarów, przy produkcji 116 mln ton stali surowej, co stanowi około 10 proc. światowej produkcji. Największy koncern hutniczy świata zatrudnia ponad 320 tys. osób.

Lider globalny

Wszystko zaczęło się ponad 30 lat temu w Indiach, gdzie w rodzinnej firmie rozpoczął pracę Lakshmi N. Mittal. W 1976 roku założył LNM Group (potem Mittal Steel Company). Po wielu fuzjach i przekształceniach akcje koncernu są na giełdach w Nowym Jorku, Amsterdamie, Paryżu, Brukseli, Luksemburgu, Barcelonie, Bilbao, Madrycie i Walencji.

38 Źródło: Puls Biznesu

39 Źródło: Puls Biznesu

Newsletter 10/10/2008

U podstaw sukcesu AM leży strategia, w której położono nacisk przede wszystkim na skalę działalności, integrację pionową oraz dywersyfikację produktową i geograficzną. Spółka odgrywa kluczową rolę w konsolidacji światowego przemysłu stalowego i chce utrzymać pozycję globalnego lidera branży. Ekspansja w ostatnich latach zapewniła jej czołową pozycję rynkową w Afryce, Europie Środkowej i Wschodniej, Ameryce Południowej oraz Azji Środkowej. ArcelorMittal rozwija również działalność w Indiach.

Światowy popyt na stal napędzany jest głównie przez wzrost gospodarek rozwijających się. Przy czym dojrzałe rynki zużywają przede wszystkim produkty płaskie oraz wyroby wysokojakościowe, natomiast rozwijające się wykorzystują — w znacznie większej proporcji — produkty długie. Aby sprostać tak różnym potrzebom, koncern zamierza utrzymać bardzo wysoki poziom dywersyfikacji produktów. Obecnie wytwarza wiele wyrobów wysokojakościowych, półwyrobów ze stali węglowej oraz produktów ze stali nierdzewnej. Zamierza jeszcze zwiększyć produkcję wyrobów wysoko przetworzonych.

Od rudy do dystrybucji

Koncern ma dostęp do rud m.in. w Ameryce i na Ukrainie. Zamierza zwiększać dostęp do surowców o wysokiej jakości i niskich kosztach przez przejęcia źródeł oraz kontrakty długoterminowe.

AM niedawno poinformował o zakupie koksowni Koppers w Monessen w Pensylwani w USA za 160 mln USD. Przymierza się też do zakupu London Mining Brasil, spółki zajmującej się wydobywaniem rudy żelaza w regionie Żelaznego Czworoboku w stanie Minas Gerais w Brazylii. ArcelorMittal analizuje zainwestowanie do 700 mln USD i uzgadnia porozumienie dotyczące rozwoju portu rudy żelaza w pobliżu Rio de Janeiro.

Kluczowym elementem strategii AM jest integracja w przetwórstwie. Spółka zamierza zainwestować m.in. w centra serwisowe stali oraz usługi konstrukcyjne i budowlane dla rynku budowlanego. Chce też rozwijać własną sieć dystrybucyjną, m.in. w Turcji.

Cel: 130 mln ton

Koncern ArcelorMittal chce zwiększyć produkcję sprzedaną do 130 mln ton w 2012 r. Plan koncernu zakłada wzrost światowej produkcji stali o 3-5 proc. rocznie, przy ogólnym wzroście gospodarki światowej jedynie o 3 proc. Jeśli globalny popyt będzie rósł szybciej, spółka dostosuje do niego rozwój, aby sprostać oczekiwaniom rynku.

Koncern planuje m.in. budowę dwóch hut w Indiach, jednej w Meksyku. Ta ostatnia ma produkować stal węglową i pręty przeznaczone głównie dla sektorów konstrukcyjnego i motoryzacyjnego. Zamierza także zainwestować 76 mln EUR w zwiększenie mocy produkcyjnych w zakładzie Saint Chély d'Apcher w południowej Francji. Produkowana tutaj izotropowa stal elektrotechniczna jest używana m.in. w silnikach elektrycznych i turbinach wiatrowych. Uruchomienie nowej linii planowane jest na drugi kwartał 2010 r.

Fuzje i przejęcia

Jednym z ważniejszych obszarów strategii ArcelorMittal są fuzje i przejęcia. W 2007 ogłoszone zostały liczne transakcje AM, w tym 35 transakcji nabycia. Łączna wartość nabyć i inwestycji wyniosła 12,3 mld USD.

W Polsce koncern AM po przejęciu Polskich Hut Stali (PHS) zainwestował ponad 3 mld zł w unowocześnienie produkcji. Ostatnio zarząd ArcelorMittal Poland zdecydował o wygaszeniu jednego z dwóch działających w Dąbrowie Górniczej wielkich pieców.

Jego remont potrwa kilka miesięcy. Jak przyznał Andrzej Krzyształowski, rzecznik ArcelorMittal Poland, firma musi ograniczyć produkcję stali, bo ze względu na kryzys spadła liczba zamówień od stałych odbiorców — przemysłu samochodowego, budowlanego oraz producentów sprzętu AGD. Oba piece miały być wygaszone w przyszłym roku. Decyzję przyspieszono o rok.

Na czterech kontynentach

ArcelorMittal posiada zakłady stalowe w 20 krajach na czterech kontynentach, w tym 65 zintegrowanych minihut produkujących stal, 66 koksowni oraz około 20 kopalń. Ponadto jest właścicielem 35 spiekalni, 68 wielkich pieców, 58 linii ciągłego odlewania stali w formie kęsisk płaskich i 49 w formie kęsisk kwadratowych i kęsów, a także 34 walcowni gorących. Około 35 proc. stali wytwarzanej przez spółkę produkowane jest w



Amerykach (Północnej i Południowej), około 46 proc. w Europie, a pozostałe 19 proc. w innych krajach, takich jak Algieria, Kazachstan, Maroko, RPA czy Ukraina.⁴⁰

Jaka jest najbliższa Przyszłość hutnictwa - Szanse i zagrożenia

Zapytaliśmy przedstawicieli branży hutniczej, jakiego rozwoju wypadków oczekują w kolejnych miesiącach i latach.

Piotr Janeczek - prezes zarządu-dyrektor generalny spółki Stalprodukt:

Spodziewamy się uspokojenia sytuacji. Znaczące podwyżki cen surowców, z którymi mieliśmy do czynienia na początku roku, oraz zbyt optymistyczne oszacowanie popytu przez największych graczy na rynku przyczyniły się do bezprecedensowych podwyżek cen stali. Skala i tempo tych podwyżek były tak wysokie, że nie można ich było dłużej przerzucać na odbiorców. Dlatego obecna sytuacja i korekta cen oznaczają powrót do normalności.

Przed branżami, w jakich działamy, są naprawdę dobre perspektywy rozwoju. Szczególne nadzieje wiążemy z rozwojem energetyki — zarówno w kraju, jak i na świecie. Obecne systemy energetyczne są niewydolne, wymagają dziesiątek miliardów dolarów nakładów. Korzystne perspektywy widzimy także dla budownictwa. Zapewnione fundusze na rozwój infrastruktury w kraju powinny przesądzić o dynamicznym rozwoju branży w ciągu kilku lat.

Najbliższy okres będzie chwilą prawdy dla części firm, zwłaszcza tych słabszych, które może czekać upadłość. Jestem jednocześnie przekonany, że dzięki zdrowym fundamentom finansowym i silnej pozycji rynkowej Stalprodukt wyjdzie z obecnego kryzysu wzmocniony.

prezes zarządu Huty Łabędy:

Ten rok zaczął się od wzrostu cen surowców, złomu, energii, transportu oraz kosztów pracy. Nie mamy własnej stalowni i wyroby wytwarzamy z kupowanych na zewnątrz kęsisk. Tymczasem ich cena na przełomie II i III kwartału była o blisko 60 proc. wyższa niż rok temu.

Nie możemy przerzucać kosztów na odbiorców, ponieważ prawie 90 proc. produkcji sprzedajemy górnictwu na podstawie rocznych kontraktów, zdobywanych w przetargach publicznych. Trudno mówić o skutecznej renegocjacji cen, jeśli zapisano je w umowach. Przychody po trzech kwartałach wynoszą 320 mln zł. To — co prawda — o ponad 10 proc. więcej niż w tym samym czasie ubiegłego roku, jednak już zysk netto wyniósł 21 mln zł, o połowę mniej niż rok wcześniej.

W kopalniach rozpoczęły się właśnie przetargi na przyszłoroczne dostawy obudów chodnikowych, które produkujemy. Chcielibyśmy zapisać w tych umowach, aby ceny były indeksowane przynajmniej raz na kwartał.

Ze swej strony spodziewam się w najbliższym czasie obniżki cen w hutnictwie. Już w tej chwili widać taką tendencję — np. ceny złomu spadły do 700 zł. Wstępna prognoza Huty Łabędy na 2009 rok powinna być znana najpóźniej pod koniec listopada.

Zakładamy w niej utrzymanie w kolejnych latach corocznego wzrostu produkcji o 5-10 proc.⁴¹

Czas stali dopiero nadchodzi

Podczas rozpoczynających się dziś targów Steelmet Izba organizuje konferencję "Stal tworzywem XXI w.". Tymczasem stal kojarzy się raczej z wiekiem XIX...

Próby zastąpienia stali innymi tworzywami okazały się rozwiązaniami niszowymi i praktycznie we wszystkich sektorach używających stal zapotrzebowanie rośnie. Jeszcze w połowie XX wieku światowa produkcja wynosiła około 200 mln ton, obecnie wynosi 1,34 mld ton i szacuje się, że za 15 lat może osiągnąć 2 mld ton.

Co jeszcze zmieniło się poza wzrostem zużycia?

40 Źródło: Puls Biznesu

41 Źródło: Puls Biznesu

Stal jest materiałem XXI w. nie tylko ze względu na rosnące zużycie, lecz także ze względu na nowe zastosowania. Nowoczesne wyroby uzyskują wymagane parametry wytrzymałościowe np. przy mniejszych grubościach blach czy mniejszych przekrojach profili.⁴²

Stahl Judenburg modernizuje walcownię prętów

Inwestycje spółki osiągnęły około 35 mln euro od 1995 roku

Stahl Judenburg z Austrii modernizuje walcownię prętów. Spółka wytwarza pręty stalowe ciągnione i szlifowane oraz komponenty wykonane z produktów długich.

Walcownia wtórnego przerobu z Judenburg zwiększyła swoje moce produkcyjne prętów ciągnionych i szlifowanych do około 70 tys. ton rocznie.

Inwestycje spółki osiągnęły około 35 mln euro od 1995 roku. W 2007 roku spółka wyprodukowała 65 tys. ton prętów ciągnionych i szlifowanych i osiągnęła sprzedaż na poziomie 97 mln euro.⁴³

Inpol Krak zbuduje centrum serwisowe w Kluczborku

Centrum powstanie do końca 2009 roku kosztem 8 mld zł

Inpol Krak kupił 2,5 ha gruntu w Kluczborku, gdzie do końca 2009 roku kosztem 8 mld zł powstanie centrum dystrybucji stali. Centrum będzie współpracowało, m.in. z koncernem Marcegaglia, budującym w Kluczborku fabrykę rur.⁴⁴

Rosja: handel stalą

Rosyjski eksport stali spadł w lipcu o 25 proc., do 1,97 mln ton

Rosyjski eksport stali spadł w lipcu, ale mimo wszystko, do tej pory jego poziom pozostaje wciąż o 2 proc. ponad wynikiem osiągniętym w 2007 roku. Od stycznia do lipca import zmniejszył się o 28 proc., do 3,1 mln ton.

W lipcu rosyjscy przedsiębiorcy eksportowali o 25 proc. mniej stali - 1,97 mln ton - w porównaniu do 2,6 mln ton eksportowanych w czerwcu. Po raz drugi od 2005 roku zdarzyło się, że miesięczny eksport był niższy niż 2 mln ton.

Od stycznia do lipca Rosja eksportowała 6,4 mln ton stali do Unii Europejskiej, o 14 proc. więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku. Eksport do pozostałej części Europy spadł o 15 proc., do 2,2 mln ton.

Rosyjski import z pozostałych krajów WNP spadł o 23 proc. - do 2,1 mln ton, z Azji - o 33 proc., z UE - o 28 proc. i o 84 proc. z krajów spoza Unii.⁴⁵

Rosyjski handel stalą od stycznia do lipca:

	2007	2008	zmiana w %
eksport			
półprodukty	9,334	9,886	+6
produkty długie	2,007	1,905	-5

42 Źródło: Puls Biznesu

43 Źródło: SBB

44 Źródło: Puls Biznesu

45 Źródło: SBB

Newsletter 10/10/2008

	2007	2008	zmiana w %
produkty płaskie	5,234	5,174	-1
rury	677	669	-1
łącznie	17,253	17,615	+2
import			
półprodukty	7	5	-21
produkty długie	1,314	881	-33
produkty płaskie	2,128	1,688	-21
rury	933	573	-39
łącznie	4,383	3,149	-28

Dane w tys. ton

22.10.2008 r.

Rautaruukki: nowe biuro sprzedaży na Białorusi

Grupa chce czerpać korzyści ze zdrowego popytu ze strony przemysłu budowlanego

Rautaruukki - producent stali z Finlandii - otwiera nowe biuro sprzedaży na Białorusi, aby móc czerpać korzyści ze zdrowego popytu ze strony przemysłu budowlanego. Rynek budowlany na Białorusi wzrósł o 20 proc. w I poł. 2008 roku.

Grup posiada już swoje przedstawicielstwa w Centralnej i Wschodniej Europie, Rosji i na Ukrainie.⁴⁶

Niemcy: spółki stalowe realizują główne inwestycje

Pomimo kryzysu na światowym rynku finansowym firmy stalowe nie rezygnują z inwestycji

Niemieckie spółki stalowe twierdzą, że realizacja ich głównych projektów inwestycyjnych nie jest zagrożona przez kryzys na rynkach finansowych i problemy z kredytami.

ThyssenKrupp Steel, który obecnie rozwija zakład w Duisburgu równolegle buduje nowe fabryki w Brazylii i USA. Jest to program inwestycyjny o nazwie "Herkules-Programm", którego koszt to 400 mln euro. Zgodnie z informacjami z grupy, TK nie ma zamiaru ciąć produkcji, ani inwestycji.

Salzgitter stoi na podobnym stanowisku, jeśli chodzi o ekspansję jego zakładów produkujących profile i produkty taśmowe. Strategiczny program inwestycyjny, którego realizacja jest przewidziana do 2012 roku, nie jest zagrożony. Grupa przyznaje jednak, że realizacja niektórych inwestycji, tych mniej dla niej ważnych, może być przesunięta w czasie.⁴⁷

Stalprodukt nie boi się kryzysu

Stalprodukt z Bochni chce utrzymać 20-procentową rentowność mimo spowolnienia gospodarki. Firma jest jednym z największych na świecie producentów blachy transformatorowej.

Nowa linia, którą uruchomi w 2009 r., pozwoli na zwiększenie produkcji z 55 do 100 tys. ton rocznie.⁴⁸

46 Źródło: SBB

47 Źródło: SBB

48 Źródło: Puls Biznesu

24.10.2008 r.

Ukraina: zaporoska huta żelazostopów ogranicza produkcję

Pracują tylko dwa z 18 pieców

Wstrzymano pracę ośmiu pieców, które wytwarzały żelazokrzem. Z 10 pieców, które produkują manganokrzem pracują tylko dwa - donosi serwis rosinvest.ru. Ale i tak jeden z nich zostanie zatrzymany 27 października.

Zarząd ukraińskiej huty szacuje, że w listopadzie zakład wyprodukuje nie więcej niż 10 tys. ton żelazostopów. To tylko 25 proc. miesięcznej produkcji.⁴⁹

Słabsze wyniki finansowe Outokumpu

W III kw. grupa miała stratę operacyjną w wysokości 66 mln euro

Outokumpu, fiński producent stali nierdzewnej w III kwartale miał stratę operacyjną w wysokości 66 mln euro (85 mln dolarów).

To skutek spadku popytu na stal nierdzewną, cen niklu, a także zamknięcia zakładu w Sheffield.⁵⁰

27.10.2008 r.

Posco zmniejsza produkcję nierdzewki

Południowokoreański koncern hutniczy ogłosił, że ogranicza produkcję w ostatnim kwartale tego roku o 30 proc.

Powodem jest mała sprzedaż stali nierdzewnej w Chinach i Europie. To także skutek malejących od kwietnia cen niklu, który sprawia, że klienci wstrzymują się z zakupami - informuje portal rosinvest.ru.

Już w sierpniu koncern Posco obniżył ceny o 10 proc. Nie wpłynęło to na zwiększenie sprzedaży, więc w trzecim kwartale tego roku koncern ograniczył już produkcję o 17 proc.⁵¹

Milionowe inwestycje Drozapolu

Mimo zastoju w branży, bydgoski dystrybutor stali wyda w ciągu dwóch lat na inwestycje w grupie kapitałowej ponad 20 mln zł

Najwięcej będzie kosztować Drozapol-Profil SA przejęcie innej bydgoskiej spółki dystrybucyjnej Glob-Profil SA. Giełdowa spółka 1 października sfinalizowała wszelkie umowy i objęła 100 proc. kapitału Glob-Profilu.

- Zobowiązaliśmy się zrestrukturyzować zadłużenie tej spółki, podnieść jej kapitał zakładowy oraz przekazać pieniądze na kapitał obrotowy. Sfinansujemy także zakup nowych linii, modernizację obiektów i dostawy materiałów. Zakładamy, że od nowego roku spółka powinna stanąć na nogi i zacząć przynosić zyski. Zbiegnie się to niewątpliwie z silnym odbiciem cen i koniunktury. Łącznie zainwestujemy w Glob-Profil około 20 mln zł. Myślimy też o nowych wyrobach i nowym segmencie rynku - mówi Wojciech Rybka, prezes zarządu spółki Drozapol-Profil SA.

Przejęcie Glob-Profilu to najpoważniejsza w tym roku inwestycja Drozapolu. Ale spółka rozbudowuje także sieć sprzedaży. W tym roku uruchomiła biuro handlowe w Płocku i rozważa utworzenie kolejnych. Cały czas firma szuka nowych lokalizacji oraz nowych, zdolnych ludzi. Na wzrost konkurencyjności, rozwój kadry i szkolenia firma uzyskała prawie 1 milion złotych ze środków UE. - W połączeniu z Akademią Sukcesu Drozapolu, która

49 Źródło: www.puds.pl

50 Źródło: SBB

51 Źródło: www.puds.pl

rusza pod koniec roku, niewątpliwie zwiększy to naszą konkurencyjność na rynku jako pracodawca. Rzadko która firma w branży dysponuje bowiem takim budżetem na inwestycje w swoich ludzi - najważniejszy składnik firmy. Już teraz zgłasza się do nas wielu menadżerów chętnych do pracy i wspólnego rozwoju firmy. To napawa nas optymizmem i dowodzi słuszności wybranej drogi - dodaje prezes.

Drozapol modernizuje także maszyny i urządzenia w Serwis Centrum w Ostrowcu Świętokrzyskim. - Staramy się o dofinansowanie z programów pomocowych UE zakupu linii do cięcia wzdłużnego blach gorącowalcowanych oraz linii do cięcia poprzecznego i wzdłużnego blach zimnowalcowanych. Nasze wnioski zostały już wstępnie zaakceptowane, teraz czekamy na ich zatwierdzenie - tłumaczy prezes Rybka.

Spółka chce także kupić kolejne maszyny do zakładu produkcji zbrojeń budowlanych w Bydgoszczy oraz oprzyrządowanie potrzebne do montażu zbrojeń. - Ten segment produkcji rozwija się coraz lepiej, widzimy w tym szansę na przyszłość - mówi prezes Rybka.

Gdy Drozapol opracuje strategię rozwoju Glob-Profilu i całej grupy kapitałowej, będzie chciał skorzystać z unijnego dofinansowania na zakup maszyn i linii technologicznych. - Złożymy takie wnioski, gdy będziemy dokładnie wiedzieć, czego potrzebujemy, jakie są koszty tych inwestycji, jaka będzie ich opłacalność i czas zwrotu, a przede wszystkim jakie będzie zapotrzebowanie rynku. - mówi prezes Rybka. Ze środków pomocowych UE bydgoska spółka może otrzymać nawet ponad 10-15 mln zł.

- Nie możemy być jednak oderwani od rzeczywistości. Popyt w branży trochę osłabł, wiele firm, także my, nie mamy do końca wykorzystanych zdolności obecnych linii. Poza tym wysoki kurs euro powoduje, że maszyny stały się o kilkadziesiąt procent droższe, a to podraża inwestycje. Dlatego rozważnie podchodzić będziemy do inwestycji. Naszym celem nie jest kupno maszyn i linii za wszelką cenę, ale wybór optymalnego rozwiązania na nadchodzący okres w branży - tłumaczy prezes Rybka.

Zastój na rynku, utrata płynności finansowej przez niektóre podmioty i zagrożenia ze strony konkurencji mogą sprzyjać konsolidacji firm branży stalowej. Drozapol ma jeszcze do dyspozycji ok. 10 mln akcji w ramach warunkowego podniesienia kapitału do końca 2009 r. - Jeśli będzie okazja i wola stron na pewno z tej możliwości skorzystamy. Obecna sytuacja otworzyła oczy wielu mniejszym firmom na fakt, że minione czasu już nie wrócą, a przyszłość należy do większych podmiotów i grup kapitałowych - mówi prezes Rybka i tłumaczy, że w większej grupie bezpieczniej przetrwać trudne czasy, a takie niewątpliwie w ciągu kolejnych 5 -10 lat będą jeszcze nieraz.

- Branża stalowa podlega cyklom koniunkturalnym, po każdym kilka firm wypada z obiegu. Dlatego na wszelkie rozmowy z firmami dystrybucyjnymi, jak również i z inwestorami branżowymi - krajowymi i zagranicznymi - jesteśmy otwarci - mówi prezes giełdowej spółki.

Czy Drozapol prowadzi już jakieś rozmowy? - Trzeba być gotowym na różne rozwiązania, na różne scenariusze i konfiguracje. Biznes wymaga rozważań, ale i kompromisów - odpowiada zagadkowo prezes Rybka. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się jednak, że Drozapol rozmawia o konsolidacji z kilkoma firmami.⁵²

28.10.2008 r.

Rynek stali w Polsce

Po kilku miesiącach spadków stal nagle przestała tanieć

Wygaszenie pieców przynosi efekty. Producenci nie mogą przesadzić z cięciem produkcji, bo zaleje nas stal z importu. Po kilku miesiącach drastycznych spadków stal nagle przestała tanieć. Najbardziej taniała stal budowlana, która dziś najszybciej drożeje.

52 Źródło: www.puds.pl (jasz)

Powodów cenowego wzrostu jest kilka.

Według Jerzego Bernharda, prezesa Stalprofilu, wciąż jest niezły popyt na stal. Wielu dostawców ma pełne portfele zamówień.

Grzegorz Dołkowski, wiceprezes Drozapolu-Profil, twierdzi, że na ogół kontynuowane są rozpoczęte w poprzednich miesiącach inwestycje deweloperskie, ale powoli zaczynają też ruszać projekty infrastrukturalne, takiej jak: obwodnica Wrocławia, autostrada Nowe Marzy - Toruń czy stadiony w Warszawie i Poznaniu.

Podkreśla też, że w okresie hossy wiele firm, licząc na ciągłe wzrosty cen, zapełniało po brzegi magazyny, a kiedy stal zaczęła tanieć, w panice wyprzedawało zapasy. Przyszedł czas na ich uzupełnienie. Grzegorz Dołkowski spodziewa się, że obecnie ceny wyrobów hutniczych ustabilizują się, a wzrosną pod koniec roku.

Robert Wojdyna, prezes Konsorcjum Stali, podkreśla, że perspektywy cenowe wyrobów stalowych są uzależnione od kursu walut. W związku z faktem, że wzrosły kursy euro i dolara w stosunku do złotego znacznemu ograniczeniu uległ import. To z kolei daje szansę na zwiększenie sprzedaży krajowym firmom i zahamowanie spadku cen.

Kolejny powód zahamowania spadku cen wyrobów stalowych to ograniczenie produkcji przez wiele światowych koncernów.

Według Andrzeja Ciepeli, dyrektora Polskiej Unii Dystrybutorów Stali, producenci zachowali się racjonalnie, ale muszą oni pamiętać, by nie przesadzić z ograniczeniem produkcji, bo cały czas mamy do czynienia z nadprodukcją stali choćby w Chinach. Jeśli więc ceny wzrosną zbyt gwałtownie, to może dojść do zwiększenia importu z rynków wschodnich.⁵³

29.10.2008 r.

Niemcy: branża motoryzacyjna ogranicza produkcję

Producenci podjęli decyzję o czasowym wstrzymaniu produkcji

Niemieccy wytwórcy samochodów podjęli decyzję o czasowym wstrzymaniu produkcji, w odpowiedzi na słabnący popyt na rynku.

Największy spadek produkcji zapowiedział Daimler, który cięcia wprowadzi pod koniec roku. Będą one dotyczyły 14 zakładów Mercedesa w Niemczech. Główna fabryka w Sindelfingen ma być zamknięta od połowy grudnia do połowy stycznia.

Pierwszym wytwórcą aut, który ogłosił cięcia był Opel, należący do General Motors, który w ubiegłym tygodniu ogłosił zatrzymanie produkcji w dwóch zakładach, przynajmniej na dwa tygodnie.

BMW na razie wstrzymał produkcję w fabryce w Lipsku, jednak nie jest wykluczone, że to dopiero początek. Tymczasem Volkswagen nie ogłosił jeszcze wstrzymania produkcji, jednak w jego zakładach zmniejszono liczbę zmian.⁵⁴

Rosyjski rząd pomoże przemysłowi stalowemu

W ubiegłym tygodniu właściciele spółek stalowych spotkali się z rosyjskim wicepremierem

Prezesa największych spółek stalowych z Rosji zwrócili się do rządu o wsparcie przemysłu. Spotkanie odbyło się w ubiegłym tygodniu, a udział wzięli w nim właściciele Magnitogorska, Novolipetska, Severstalu oraz Evrazu, a także wicepremier.

53 Źródło: Puls Biznesu

54 Źródło: SBB

W odpowiedzi na ofertę rządu, który chciał zapewnić pożyczki na sfinansowanie projektów inwestycyjnych spółek stalowych, ich właściciele zwrócili się do rządu, aby zamiast tego wsparł branżę zużywającą stal.

Łączna wartość programów inwestycyjnych czterech spółek na ten rok to około 6 mld dolarów.⁵⁵

Szef Złomreksu: krach to bujda

Polskiej branży stalowej nie dotknął kryzys, lecz cykliczny spadek koniunktury - mówi Przemysław Sztuczkowski, prezes Złomreksu

Mimo gwałtownych obniżek cen wyrobów stalowych we wrześniu, trzeci kwartał tego roku był dla Złomreksu dobry. - Po trzech kwartałach realizujemy prognozy i sądzę, że uda się osiągnąć zaplanowane na ten rok 4,6 mld zł przychodów oraz 107 mln zł zysku - tłumaczy prezes Sztuczkowski. Cieszy się, że grupa zmniejszyła zadłużenie i spłaciła sporo zobowiązań krótkoterminowych. Zamiast 1,23 mld zł długu na koniec trzeciego kwartału Złomrex miał tylko 995 mln zł zobowiązań.

Szef Złomreksu nie zgadza się z opinią, że spadek cen i popytu na polskim rynku produkcji i dystrybucji stali w ostatnich miesiącach to skutek kryzysu finansowego wywołanego w USA. - To typowy, powtarzający się co rok spadek koniunktury. Teraz został pogłębiony przez panikarskie zachowania uczestników rynku, którzy przestraszyli się, że światowy kryzys finansowy dotknie także Polski. A ten krach został nam wmówiony - mówi prezes Sztuczkowski.

Już widać, że sytuacja powoli wraca do normy. W październiku ceny stali zaczęły się stabilizować, a niektóre asortymenty wyrobów hutniczych zaczęły nawet drożeć. To efekt działań producentów, którzy ograniczyli produkcję, a drogie euro i dolar powstrzymały napływ taniej stali ze Wschodu, szczególnie z Chin.

Odbiorcy, którzy do tej pory kupowali tyle stali, ile potrzebowali do bieżącej produkcji, zaczynają odbudowywać zapasy. - Wielu z nich doszło do wniosku, że ceny wyrobów hutniczych osiągnęły już najniższy poziom. Klienci coraz częściej pytają o dostawy dużych ilości wyrobów stalowych, co jeszcze przed miesiącem, dwoma, prawie się nie zdarzało - potwierdza Robert Wojdyna, prezes Konsorcjum Stali SA oraz Polskiej Unii Dystrybutorów Stali.

Zdaniem prezesa Sztuczkowskiego sytuacja gospodarcza Polski w przyszłym roku będzie zależeć przede wszystkim od nastrojów konsumentów. Aż 65 proc. dochodu narodowego pochodzi z rynku wewnętrznego. - Jeśli przeciętny Kowalski, wystraszony informacjami o grożącym nam kryzysie nie kupi lodówki czy pralki, wstrzyma się z zakupem samochodu lub mieszkania, dojdzie do schłodzenia wewnętrznego rynku, a w efekcie do recesji. To odbije się także na branży stalowej - tłumaczy prezes Sztuczkowski.

Szef Złomreksu wierzy jednak w dojrzałość Polaków. - Jeśli będziemy optymistami, nie zamrozimy złotych w dolarach czy euro, to w przyszłym roku nie powinno dojść do spowolnienia polskiej gospodarki.⁵⁶

30.10.2008 r.

Eurofer prognozuje w 2009 roku nieznaczny spadek popytu na stal

Mniejsze zapotrzebowanie będzie odczuwalne w pierwszej połowie roku

Zdaniem ekspertów European Confederation of Iron & Steel Industries (Eurofer) w przyszłym roku w krajach UE popyt na stal zmniejszy się o około 0,8 proc. - donosi serwis metalinfo.ru.

55 Źródło: SBB

56 Źródło: www.puds.pl (jasz)

Tempo wzrostu gospodarczego krajów UE, które w tym roku szacowane jest na 1,3 proc., w przyszłym roku ma wynieść jedynie 0,2 proc. - twierdzi Eurofer.

Spadek popytu na stal to skutek ograniczenia produkcji w przemyśle motoryzacyjnym i budownictwie. Eksperci szacują, że obie te branże w ostatnim kwartale tego roku zmniejszą produkcję o 1,1 proc., w pierwszym kwartale 2009 roku - o 1,6 proc., a w drugim kwartale przyszłego roku - o 2,2 proc.⁵⁷

Południowoamerykańskie huty nie odczuwają światowej recesji

W tym roku produkcja stali w Ameryce Południowej wzrosła o 5,4 proc.

W ubiegłym roku południowoamerykańscy producenci wytworzyli 55 mln ton wyrobów stalowych. W tym roku produkcja wyniesie co najmniej 58 mln ton - informuje serwis rosinvest.ru.

W przyszłym roku produkcja stali wyniesie w tym regionie 62 mln ton, przede wszystkim dzięki uruchomieniu nowych zakładów w Brazylii i Meksyku.

Szybko wzrasta także zapotrzebowanie na stal. W tym roku szacowane jest na 60 mln ton, w przyszłym na 63 mln ton. Kraje regionu importują coraz więcej wyrobów stalowych - w 2007 kupiły u zagranicznych producentów 10,5 mln ton, a w przyszłym kupią 11,7 mln ton. Maleje za to eksport stali z 10,3 mln ton w 2007 roku do 8,6 mln ton w tym roku.⁵⁸

Europa Centralna: popyt wciąż przewyższa podaż

Popyt pozostaje silny dzięki projektom infrastrukturalnym

Zapotrzebowanie na stal w centralnej Europie wciąż jest wyższe, niż podaż, nawet mimo ogłoszenia przez producentów z regionu cięć produkcji.

Popyt pozostaje silny dzięki projektom infrastrukturalnym. Niektóre z większych projektów, takie jak rozwój sieci kolejowej w Polsce, zostały już ogłoszone.

Jeden z największych konsumentów stali w Czechach - sektor motoryzacyjny - będzie kontynuował produkcję. Zakłady Hyundai w Ostrawie planują rozpocząć pracę w listopadzie tego roku, mimo trwającej recesji.

Gospodarki Czech, Polski, Słowacji i Węgier nie pokazały we wrześniu oznak spowolnienia.⁵⁹

57 Źródło: www.puds.pl

58 Źródło: www.puds.pl

59 Źródło: SBB